



# OD ZABAWY



Sebastian Banaszczuk przy pracy nad blatem deskorolki

Najpierw był zachwyt nad deskorolką, potem wspólne ćwiczenia i zabawy z kolegami. Wreszcie drobne naprawy rozklejonych blatów, które znajomi przynosili mu do naprawy: „Znasz się na tym” – mówili. Pierwsze próby uzyskiwania kleju najlepszej jakości. Potem myśl – a może spróbować samodzielnie robić takie blaty? Trzy lata upłynęły Sebastianowi Banaszczukowi, zwycięzcy konkursu „Podlasie ma biznes!”, od pomysłu do realizacji

WISZNICE | 3

# DO BIZNESU

## NIOSĄ NASZE PROŚBY

PODLASIE | 2

Ponad 300 pątników wyruszyło w czwartkowy poranek do Częstochowy. Każdy ma rodzinę, przyjaciół, znajomych. Każdy ma plecak lżejszy od tysięcy intencji, które niesie Jasnogórskiej Pani.



## MY CZY ŚMIECI?

PODLASIE | 3

Świeża „dobranocka” dla dorosłych, mająca odwrócić ich uwagę od problemów gnębiących Polaków, czyli co o ustawie śmieciowej sądzą nasi urzędnicy i mieszkańcy.

## DOJNA GMINA

MIĘDZYRZEC PODLASKI | 4

Krów coraz mniej, ale niezłą kasę można mieć nie tylko z mleka czy uprawy rzepaku, którego ceny skupu spadły w tym roku o 30%. Chcesz wiedzieć, jak pracować, nic nie robiąc – i niezłe zarobić?

## STAJĄ JAK OJCE

BIAŁA PODLASKA | 4

Kibic to „kibol” czyli: nierób, awanturnik, tępak-karczycho, bandyta i narkotykowy diler – tak od kilku lat wmawiają nam media. Dlaczego?



## PODLASKI NIKIFOR

DĄBROWICA MAŁA | 5

Bazyli Albiczuk: nigdy stąd nie wyjechał, biedował. Malarz-samouk. Prawosławny. Człowiek. Jeden z najbardziej cenionych obecnie w świecie naszych ziomków.

## WYDARZENIE TYGODNIA

## Wyruszyli na Jasną Górę

## BIAŁA PODLASKA

Spód kościoła św. Antoniego wyruszyła XXXIII Piesza Pielgrzymka z Białej Podlaskiej na Jasną Górę. Ponad trzysetu pątników skupionych w trzech grupach: 10a, 10b i 11 ma przed sobą 14 dni drogi i 420 kilometrów do pokonania. 1 sierpnia, tuż przed wyjściem, o godz. 6.00 w kościele św. Antoniego odbyła się Msza Święta, której przewodniczył biskup pomocniczy diecezji siedleckiej



Piotr Sawczuk. Przypominamy, że alternatywną formą udziału w pielgrzymce jest tzw. duchowe uczestnictwo, które wiąże się z codzienną Mszą św., przyjmowaniem Komunii św., odmawianiem części Różańca świętego, modlitwy południowej Anioła Pańskiego, Modlitwy Pielgrzymy i Apelu Jasnogórskiego. Drogę podlaskich pątników można na bieżąco śledzić na stronie internetowej <http://www.pielgrzymka-podlaska.sacro.pl/>.

EB

## KONKURS TYGODNIA

## Najładniejszy ogródek

## JABŁOŃ

Wójt Gminy Jabłoń ogłasza konkurs na najładniejszy ogródek. W konkursie pod uwagę brane będą następujące kryteria: wrażenie ogólne, organizacja ogrodu, rozwiązania zagospodarowania przestrzeni – różnorodność roślin, objekty

małej architektury, rozwiązania ekologiczne, techniczne, elementy regionalne oraz oryginalność. Zgłoszenia zawierające podstawowe dane osobowe należy składać w sekretariacie UG lub drogą elektroniczną: [ugjablon@jablon.pl](mailto:ugjablon@jablon.pl) do 9 sierpnia. Podsumowanie konkursu odbędzie się 8 września podczas dożynek gminnych.

**Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej**

**Masz problemy finansowe lub potrzebujesz porady prawnej?**

Oferujemy:

- BEZPŁATNA pomoc w zakresie poradnictwa finansowego, prawnego i doradztwa konsumenckiego
- wsparcie w rozwiązywaniu kłopotów finansowych wynikających z nadmiernego zadłużenia

**UWAGA**  
nie udzielaamy kredytów i pomocy finansowej

Osrodek Doradztwa Finansowego i Konsumenckiego  
21-500 Biała Podlaska, ul. Francuska 136, tel. (83) 411 10 47  
email: [odfik-bialapodlaska@skef.pl](mailto:odfik-bialapodlaska@skef.pl) www.skef.pl

## Dyżury dziennikarzy

Godz. 8.00 – 16.00

Tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13

Poniedziałek: Piotr Frankowski  
([pfrankowski@tygodnikpodlaski.pl](mailto:pfrankowski@tygodnikpodlaski.pl))

Wtorek: Wojciech Hryniewicz

([whryniewicz@tygodnikpodlaski.pl](mailto:whryniewicz@tygodnikpodlaski.pl))Środa: Wojciech Sumliński  
([wsumlinski@tygodnikpodlaski.pl](mailto:wsumlinski@tygodnikpodlaski.pl))Czwartek: Ewelina Burda  
([eburda@tygodnikpodlaski.pl](mailto:eburda@tygodnikpodlaski.pl))Piątek: Iłona Gabrylewicz  
([igabrylewicz@tygodnikpodlaski.pl](mailto:igabrylewicz@tygodnikpodlaski.pl))

tygodnik  
**Podlaski**  
BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIEJZYZDRZE PODLASKI PARCZEW TERESPOL  
TYGODNIK BEZPŁATNY

Naktad 30 000

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

ADRES REDAKCJI:  
ul. Francuska 136, 21-500 Biała Podlaska  
tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13, fax 83 411 50 14  
[redakcja@tygodnikpodlaski.pl](mailto:redakcja@tygodnikpodlaski.pl)

WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna  
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia

REDAKTOR NACZELNY: Wojciech Sumliński  
([wsumlinski@tygodnikpodlaski.pl](mailto:wsumlinski@tygodnikpodlaski.pl))

ZESPÓŁ: Wojciech Hryniewicz (koordynator projektu), Ewelina Burda (Biała Podlaska), Piotr Frankowski (sport), Iłona Gabrylewicz (Parczew, Radzyń Podlaski)

REKLAMA: [reklama@tygodnikpodlaski.pl](mailto:reklama@tygodnikpodlaski.pl), tel. 606 435 959  
[ikowalska@tygodnikpodlaski.pl](mailto:ikowalska@tygodnikpodlaski.pl), tel. 606 435 959

## PASJA TYGODNIA

## Moja regionalna fascynacja

## PARCZEW

Pan Lechosław Płowaś jest emerytowanym nauczycielem – polonistą. Przez kilka lat brał udział w Konkursie Literackim im. Apolinarego Nosalskiego, zawsze z wyróżnieniem. Należy do zespołu redakcyjnego lokalnego pisma „Ziemia Parczewska”, do którego pisze artykuły o parczewskich zabytkach i wydarzeniach kulturalnych. W środowisku mieszkańców Parczewa zasłynął jako twórca podań i legend związanych z Ziemią Parczewską. Wielu nazywa go „parczewskim skrybą”, a nawet „Czesławem Miłoszem znad Piwonii”.

Pan Lechosław od dziecka interesował się zabytkami i historią, a śmierć wielu bliskich osób spowodowała, że zaczął zastanawiać się nad tym, co dzieje się z duszą po śmierci. Stąd też w tekstach pana Lechosława jest wiele duchów, zjaw i owianych dozą tajemniczości istot, o których dowiedział się z opowieści miejscowych. Nie ma chyba w powiecie miejsca którego, by nie znał. Rowerem przemierza pola, lasy i wszelkie szlaki naszego regionu. Kocha przyrodę. Wędrując, napotyka wielu ciekawych ludzi, którzy dzielą się z panem Lechosławem niezwykle ciekawymi opowieściami. Kilkadziesiąt lat temu na swej drodze napotkał pustelnika, mieszkającego wśród lasów w okolicach Sosnowicy. Przez wiele lat pan Lechosław przyjaź-



nił się z parczewskim poetą Apolinarem Nosalskim, który namówił go do spisania swoich wspomnień, legend i tradycji ludowych opowiadanych przez babcię, prababcię i przypadkowych ludzi. „Każdy materiał to wielka trudność. Nieraz musiałem prosić kilkanaście razy jakąś osobę, aby opowiedziała mi historię, np. pana pułkownika Dulla” – mówi pan Lechosław. Przyjaciele twierdzą, że ma swoisty dar: ludzie chcą z nim rozmawiać i dzielić się swoimi przeżyciami. Niedawno z własnych środków wydał osobiście broszurę pt. „Legendy i poda-

nia z oczeretów Lasów Parczewskich”. W tym niezwykłym zbiorze zawarł kilkadziesiąt, jak sam mówi, „najbardziej regionalnych” artykułów, legend i wspomnień o Parczewie i okolicach. Cały dorobek pana Lechosława Płowasia to ponad sto sześćdziesiąt tekstów, które powstawały przez dwadzieścia lat. Chciał je wydać, by ocalić od zapomnienia wiadomości dotyczące Ziemi Parczewskiej. Legendy pana Lechosława można odnaleźć też w internecie, m.in. na stronie Parczewskiej Grupy Rowerowej, do której należy: [www.roverowyparczew.pl](http://www.roverowyparczew.pl).

IŁONA GABRYLEWICZ

## CIEKAWOSTKA TYGODNIA

## Aktorka o swoim nawróceniu

## RADZYŃ PODLASKI

Patrycja Hurlak, znana m.in. z serialu „Klan”, miała karierę, pieniądze, wpływowych znajomych i wielką moc, którą dawała jej czarna magia. Dwa lata temu aktorka przeszła duchową przemianę. O swojej drodze do nawrócenia 34-latką napisała książkę. 28 lipca mieszkańcy Radzyna Podlaskiego spotkali się z panią Patrycją w parafii pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. – Zmarłowałam prawie 30 lat swojego życia. W drugiej klasie szkoły podstawowej zaczęłam interesować się amuletami, później dostałam książkę z zaklęciami i klątwami. I wszystko potoczyło się lawinowo – wróżenie z kart, horoskopy, medycyna niekonwencjonalna, wywoływanie duchów. Diable dał mi poczucie wyższości, władzy, akceptacji, wyjątkowości – mówi autorka książki „Nawrócona wiedźma”. Aktorka przyznaje, że szczególne wciągające było patrzenie na efekty jej czarów. – Wydawało mi się że mogę kreować rzeczywistość, takie poczucie wielkości uskrzydlało. Jednak moje szczęście było tylko pozorne. W sercu panowały ciemność i pustka –

opowiada. Jak doszło do nawrócenia? – Postanowiłam założyć rodzinę, złożyłam więc u szatana „zamówienie” na partnera, opisałam, jaki dokładnie ma być ten mężczyzna, i następnego dnia go spotkałam. Po dwóch miesiącach sielanki przeżyłam horror. „Wymarzony książę” okazał się alkoholikiem, awanturnikiem i narkomanem. Czuję się bezsilna, nie rozumiałam, co się dzieje, było mi bardzo źle. Po raz pierwszy zaczęłam wołać Boga, co prawda dosyć specyficznie, bo mówiłam „Powiedz mi, do cholery, co się dzieje?” – wspomina 34-latką. Stopniowo aktorka na swojej drodze spotykała przewodników, ludzi, którzy wskazywali jej drogę do Jezusa. – Zaczęłam modlić się, odmawiałam Koronkę do Miłosierdzia Bożego, rozmawiałam z księżmi, przystąpiłam do spowiedzi, byłam u księdza egzorcysty, aż w końcu zakończyłam się w Jezusie. Teraz modlę się, aby Bóg używał mnie jako swojego narzędzia, bo jestem to dłużna innym i Kościołowi – wyznaje nasza rozmówczyni. Książkę napisała ku przestrodze, bo jej zdaniem często nie jesteśmy świadomi, że z pozoru niewinne horoskopy torują drogę szatanowi. Obecnie pani Patrycja daje swoje świadectwo



Patrycja Hurlak, aktorka znana m.in. z serialu „Klan”, przez prawie 30 lat swojego życia zajmowała się czarną magią, dwa lata temu wstąpiła na drogę nawrócenia

podczas spotkań w całej Polsce. 14 sierpnia spotka się z Podlaską Pielgrzymką Pieszą na Jasną Górę.

EWELINA BURDA

# ZABAWA – PRACA – BIZNES

## WISZNICE

### Blat jest najważniejszy

Moda na deski pojawiła się 40 lat temu – mówi Sebastian Banaszczuk – i zadomowiła na dobre, o czym świadczą liczne nowo powstające parki do uprawiania tego sportu, również i w Polsce. Blat jest niewrażliwą częścią deskorolki, ponieważ najsztywniej ulega zużyciu i trzeba go wymieniać. Osprzęt: traki, kółka, łożyska przeżywiają 5 blatów. Błaty klei się z 5 poprzecznych i 2 podłużnych warstw fornirowanego z drewna klonu kanadyjskiego, niewystępującego w Polsce. Trzy lata zajęło mi opracowanie technologii, doskonalenie kleju, który sporządzam już według własnej receptury. Wykonałem w tym czasie kilkadziesiąt próbników blatów. A to wszystko w imię celu, który chciałem osiągnąć: amerykańską jakość za chińską cenę. I udało się, choć znacząca

### Sebastian Banaszczuk

Zwycięzca konkursu „Podlasie ma biznes!”, zorganizowanego przez Fundację Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie”: Ekstremalna Firma Wishnitz – Skateboards, produkująca nowatorskie blaty deskorolek.

część prac trzeba wykonywać ręcznie, dlatego są one czasochłonne.

### Perfekcja w każdym calu

Deskorolkarze to specyficzne środowisko. Deska daje im poczucie wolności. Jest bardzo wiele zawodów: na ulicach, rampach, barierkach, ale nie ma sportowej klasyfikacji, na przykład czegoś w rodzaju Pucharu Polski. Dlatego opracowałem markę: nazwę i logotyp, którymi opatruję swoje produkty, nie tylko blaty, które zacząłem wykonywać i sprzedawać w styczniu tego roku. Zrobiłem ich dotychczas 120. Sprzedaje je jeden z najbardziej liczących się w środowisku sklepów, jeżdżę ze swoim stoiskiem na zawody, uruchamiam sklep internetowy... Wishnitz – nazwa firmy nawiązuje do Wisznicy, gminy, w której leży Dubica, gdzie mieszkam. Znakiem firmowym jest koń galopujący na deskorolce. Logo jest bardzo dobrze odbierane przez środowisko deskorolkarzy, mówią o nim: ferrari na desce. Naszyte jest ono na kieszonkach koszulek, które również oferuję.

### Dlaczego koszulki?

Mało kto wie, że firma Vance, znany producent odzieży i obuwia, zaczynała działalność od produkcji i sprzedaży deskorolek. Deska z nazwą firmy i logotyp na



Tak wyglądają gotowe blaty

koszulce dobrze się uzupełniają, stają się wzajemną formą promocji. W tym środowisku też panuje moda, na którą odpowiadają czy kreują największe firmy sportowe, oferując nie tylko specjalistyczne buty, które dla deskorolkarza są najważniejsze, ale i bardzo wygodne spodnie. Wielu z nas chodzi w nich na co dzień. Ludzie kupujący odzież kierują się jednak w dużej mierze jakością grafiki. Jest ona dla nich bardzo ważna. Dlatego cie-

szą się, że udało mi się wymyślić tak intrygujący znak.

### Sezon i po

Nie ma – niestety – w Polsce krytych parków, umożliwiających jazdę również zimą. W takim wypadku liczę się z możliwością wykonywania giętych oparć czy nóg do krzesła, ale nie dopuszczam jej do siebie – kończy Sebastian Banaszczuk.

Woj.

## NA KRÓTKO

### Uchodźcy w Bezwoli

#### BEZWOLA

Ośrodek dla uchodźców w Bezwoli działał i gościł cudzoziemców przez kilka lat. W 2010 roku został zamknięty. W minionym tygodniu Urząd ds. Cudzoziemców w Warszawie podpisał umowę z właścicielem obiektu w Bezwoli, a tym samym podjął decyzję o ponownym uruchomieniu ośrodka dla uchodźców. Ośrodek będzie dwunastą w kraju taką placówką. W naszym regionie uchodźcy znaleźli schronienie w ośrodku w Białej Podlaskiej i Kolonii Horbów. Dwa bloki, w których niegdyś zamieszkiwali pracownicy i żołnierze jednostki wojskowej, zostały wyremontowane i zaadoptowane. Będą mogły pomieścić 150 cudzoziemców. Do tej pory w ponownie otwartym ośrodku w Bezwoli zamieszkało 90 uchodźców.

### Niedziela pełna atrakcji

#### WISZNICE

Gminny Ośrodek Kultury oraz Młodzieżowa Rada Gminy zapraszają 4 sierpnia do parku w centrum Wisznicy. Atrakcje przewidziane są dla całych rodzin. Impreza rozpocznie się o godz. 12.30 koncertem Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Białorusi. W programie ponadto m.in. gra terenowa ulicami Wisznicy, występ Młodzieżowego Zespołu Rockowego z GOK. Organizatorzy przewidzieli również dodatkowe atrakcje: malowanie twarzy, stoisko z replikami broni Stowarzyszenia „Husaria” ASG Biała Podlaska, Turniej FIFA 2013. Do wygrania będą nagrody.

### Rajd Kraszewskiego

#### SOSNÓWKA

3 sierpnia o godz. 13.00 spod Gminnego Ośrodka Kultury w Sosnowce wystartuje II Powiatowy Rajd Rowerowy im. Józefa Ignacego Kraszewskiego. Metą rajdu będzie Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych w Żeszczynce. W programie przewidziano m.in. zwiedzanie gminy Sosnowka, ognisko z kiełbaskami oraz losowanie nagród wśród uczestników. Udział w rajdzie jest bezpłatny.

### Szansa na „Perłę”

#### WISZNICE

Gmina Wisznice w gronie ośmiu finalistów ubiegających się o tytuł „Turystycznej Perły Regionu Lubelskiego 2013”! Plebiscyt jest akcją popularyzującą najatrakcyjniejsze dla turystów miejsca Lubelszczyzny. Aby wziąć w nim udział i zagłosować na gminę Wisznice, należy pod numer 71601 (koszt: 1,00 zł/1,23 zł z VAT) wysłać SMS-a o treści PERLY.WISZNICE lub PEREY.WISZNICE. Zwycięska gmina otrzyma prestiżowy tytuł i statuetkę podczas Lubelskiej Gali Turystyki.

## Jak działa ustawa śmieciowa?

#### PODLASIE

Pierwszy miesiąc ustawy „śmieciowej”. Kolejny bublek legislacyjny partii rządzących, następna podwyżka, tym razem zafundowana za pośrednictwem samorządów, nowy temat zastępczy czy próba budowy „społeczeństwa obywatelskiego” przez obecne władze RP, które niejednokrotnie pokazały, gdzie ma mają oddolne inicjatywy społeczne? A może autentyczna troska o portfele wciąż ubożących Polaków i dbałość o środowisko naturalne? Pierwsze tygodnie obowiązywania nowej ustawy oceniają urzędnicy i mieszkańcy.

### Co my na to?

Wiele hałasu o nic. Zamieszanie. I tak nie będę segregował. Co z tego, że ja segreguję, skoro sąsiad z klatki tego nie robi i jeszcze ze mnie kpi. Kto to widział: żeby opony zdawać w centrum Białej, a chemię – 5 km dalej? Sprawdź się. Nie sprawdzi – w życiu! Segregowałem i bez ustawy – takie są zebrane na gorąco opinie ludzi. Radosław Mazur, naczelnik Wydziału Zarządzania Mieniem Komunalnym w Radzynie Podlaskim: Na początku było trochę zamieszania z Punktem Selektywnego Zbiórki Odpadów Komunalnych, ponieważ nie wiadomo, gdzie co składać. Teraz jest już wszystko w porządku. Wielkiego chaosu w związku z wprowadzeniem ustawy śmieciowej nie było. Nie

docierają do nas również żadne głosy od mieszkańców, żeby mieli jakiś kłopot. Agnieszka Hawryluk, Sekretarz Gminy Parczew: Na dzień dzisiejszy wszystko funkcjonuje w jak najlepszym porządku. Bardzo dużo osób złożyło deklaracje o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Teraz wprowadzamy je do systemu. Osobom, które takiej deklaracji nie złożyły, będziemy wysyłać wezwania.

Gabriela Janicka, kierownik Referatu Gospodarki Odpadami UM Biała Podlaska: Martwi mnie zastraszająca ilość korekt, składanych przez ludzi którzy wycofują wcześniej złożone deklaracje o segregowaniu odpadów, oraz argumentacja takich osób: nie chce mi się, nie mam czasu na segregowanie, różnica w cenie nie jest znów taka duża... Szkodą.

### Ceny i kary

Zasadnicza różnica między starym i obecnym systemem opłat polega na tym, że wcześniejsze naliczono od pojemnika, a obecne – od osoby. Są zatem tacy, którzy będą płacić więcej, ale i ci, którzy zapłacą mniej niż przed 1 lipca. Nie będzie kar za nieprzebranie zadeklarowanej opcji. W takiej sytuacji – po sygnale otrzymanym od firmy zbierającej odpady – dekwent otrzyma od gminy ostrzeżenie, a recydywiście będzie naliczana opłata wyższa od zadeklarowanej.

Woj., IG



Plastikowe butelki należy zgnieść, wtedy zmieści się ich w koszu kilkukrotnie więcej

### Gdzie oddać odpady problematyczne: chemikalia, sprzęt elektryczny i elektroniczny, opony, meble, odpady wielkogabarytowe etc.?

#### Biała Podlaska:

Metale, świetlówki, meble, sprzęt elektryczny i elektroniczny, odpady wielkogabarytowe przyjmuje PW „Komunalnik”, ul. Rzeźniana 1. Punkt czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-15.00.

Chemikalia i inne odpady niebezpieczne, meble, odpady wielkogabarytowe zbiera Zakład Zagospodarowania Odpadów, ul. Ekologiczna 1. Punkt czynny w soboty w godz. 7.00-15.00.

Punkt selektywnej zbiórki opon – Zakład Produkcyjno-Handlowy „Zieleń” przy ul. Dolnej. Punkt czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-15.00.

#### Radzyna Podlaski:

Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, ul. Parkowa 4. Przyjmuje wszystkie wyżej wymienione odpady z nieruchomości na terenie Miasta Radzyna Podlaski – od mieszkańców, z wyłączeniem podmiotów prowadzących działalność gospodarczą. Punkt czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-13.00 i w soboty: 9.00-14.00.

#### Parczew:

Wszelkie wyżej wymienione odpady można dostarczać codziennie do siedziby Zakładu Usług Komunalnych przy ulicy Piwonia 73. Punkt czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-15.00 i w sobotę: 8.00-13.00.

## NA KRÓTKO

## Zarzuty i spory

## RADZYŃ PODLASKI

W warszawskim spotkaniu z premierem Tuskiem uczestniczyli działacze regionalnych struktur PO, m.in. z południowego Podlasia, którzy uskarżali się na przehandlowanie województwa lubelskiego koalicjantowi. Ciekawe, czy jednym głosem – przynajmniej w tej kwestii – mówili Mariusz Skoczylas i Zbigniew Smółko, który tego pierwszego oskarżył o naruszanie statutu partii.

## Ciąg, aby latać

## PODLASIE

Znamy już przyczynę likwidacji posterunków policji czy kolejnych oddziałów delegatur urzędu wojewódzkiego, które sygnalizowaliśmy na naszych łamach. Ministerstwo Finansów, w poszukiwaniu środków na załatwienie dziury budżetowej, sięgnęło do budżetów wojewódzkich. W przypadku lubelskiego to – bagatela – prawie 70 mln. Propozycja nie do odrzucenia? Niekoniecznie. Decydujący głos należeć będzie do parlamentarzystów podczas głosowania nad nowelizacją budżetu.

## Dojna gmina

## MIĘDZYRZEC PODLASKI

W ciągu 10 dni lipca radni gminy Międzyrzec Podlaski wykazywali nadzwyczajną aktywność: zwołali trzy komisje, zespół radnych i sesję rady gminy, której wcześniej nie planowano, i nie było ku temu istotnych powodów. Tym bardziej, że wskutek urlopów siłą rzeczy funkcjonowanie urzędu jest utrudnione. Myliłby się ktoś sądzący, że wyjątkowa pracowitość rajców, wynikała z konieczności podejmowania decyzji ważnych dla gminy i jej mieszkańców. Plonem tej nadaktywności radnych było przedstawienie stanowiska i wydanie opinii dotyczącej jednego z dyrektorów międzyrzeckich szkół!!! Co na to mieszkańcy, których działania radnych kosztować będą grubo ponad 10 tys. zł – bo tyle pobiorą oni z gminnej kasy w ramach należnych za posiedzenia diet?

## Odpowiedzą za numery

## CZEMIERNIKI

Radzyńska prokuratura zastosowała dozory policyjne wobec dwóch mieszkańców gminy Czemierniki w wieku 55 i 28 lat. Mężczyźni podejrzani są o to, że w trzech znajdujących się na terenie ich posesji autach dokonali przerobienia znaków identyfikacyjnych pojazdu. Dodatkowo 55-latek usłyszał zarzut zakupu samochodu osobowego marki VW, mimo iż wiedział, że pochodzi on z kradzieży.

## POWSTAŃCZY KOSZMAR DZIEWIĘCIOLATKI

## BIAŁA PODLASKA

Czułam ogromny strach, ale i wielką miłość matki, która dodawała nam otuchy. W czasie bombardowań odmawialiśmy „Pod Twoją obronę”. W modlitwie i w ramionach matki czułam się bezpiecznie – wspomina Elżbieta Chaberska, która w momencie wybuchu Powstania Warszawskiego miała dziewięć lat.

Białczanka przyznaje, że powstańcze mięgawki z roku na rok blakną. Jednak kiedy pytam o 1 sierpnia 1944 roku, 78-latką wyraźnie się ożywia. – Pierwszy nalot. Mama schowała mnie, brata i siostrę pod stół. Mieszkaliśmy wtedy przy ul. Potockiej na Marymoncie. Szybko udaliśmy się tam gdzie wszyscy, czyli do piwnicy jednej z pobliskich kamienic. Pamiętam okropny płacz ludzi – opowiada pani Elżbieta. W schronie gdzie ukryli się przed niebezpieczeństwem, obcy sobie ludzie wspierali się nawzajem. – To była przedziwna więź, której dzisiaj mi brakuje. Co się z nami stało? – zastanawia się nasza rozmówczyni.

Warszawa stawała się jednym wielkim gruzowiskiem. – Straciliśmy wszystko. Było biednie, raczej żywnościowe były nikt. Powstańcy podpowiadali nam, gdzie mamy szukać schronów. W jednej z takich kryjówek spotkaliśmy kobietę, która w czasie powstania, tam w piwnicach urodziła bliźniaki. Chwilę później

zobaczyłam ją martwą na ulicy. Zmasakrowane ludzkie ciała były powstańczą rzeczywistością, z którą musiałam się zmierzyć jako dziewięcioletnia dziewczynka! To właśnie wtedy po raz pierwszy pomyślałam, aby zostać pielęgniarką – wspomina 78-latką, która dzisiaj jest już na emeryturze, a wcześniej pracowała w szpitalu właśnie jako pielęgniarka.

Pani Elżbiecie zapadł również w pamięć widok żerujących psów i szczurów. – Do dzisiaj mam przed oczyma psa, który w pysku trzymał kawałek ludzkiej nogi. Mama mówiła mi później, że długo nie mogłam dojść do siebie po tym zdarzeniu. Ale pamiętam również kilka jaśniejszych sytuacji. Kiedy Niemcy prowadzili nas na Dworzec Gdański, po drodze znaleźliśmy na dziedzińcu pracowniczych krzaki żółtych pomidorów. Rwaliśmy je, jedliśmy, zabraliśmy ze sobą. Do dzisiaj kupuję żółte pomidory, i tylko jako jedna w rodzinie je lubię – przyznaje nasza rozmówczyni.

Zanim miała Ela wsiadła z rodziną do pociągu, obejrzała się za siebie, chciała zobaczyć Warszawę. Ale nie był to porażający obrazek. – Wszystko płonęło, nad miastem unosił się dym, w powietrzu czuło się potworny odór. Tylko Niemcy stali wypasieni, w nieskazitelnych mundurach, z olbrzymimi karabinami – opowiada. Dziewięcioletka wraz z rodziną trafiła do obozu prze-



Elżbieta Chaberska w momencie wybuchu Powstania Warszawskiego miała 9 lat

ciowego w Pruszkowie, a stamtąd do Częstochowy. – Spędziliśmy tam rok, w koszmarnych warunkach, śpiąc na słomie. Z tego brudu i głodu ciężko zachorowałam. Do dzisiaj czuję na sobie wzrok niemieckiego lekarza, który mnie wtedy diagnozował – wzrok obrzydzenia – podkreśla białczanka.

Ostatecznie pani Elżbieta znalazła się w Białej Podlaskiej. – Moja mama chciała wrócić do miejsca swojego urodzenia. Dlatego ukryliśmy się w wagonie towarowym i po 11 dniach dotar-

liśmy do Białej – wspomina Elżbieta Chaberska, działaczka „Solidarności”, emerytowana pielęgniarka, laureatka konkursu „Wyjątkowa Białczanka” oraz aktywna działaczka Uniwersytetu Trzeciego Wieku przy PSW. 1 sierpnia 2013 roku – gdzie wtedy będzie 78-latką? – Co roku uczestniczę w obchodach rocznicy Powstania Warszawskiego w stolicy. O godzinie „W” będę przy Pomniku Gloria Victis na Cmentarzu Wojskowym na warszawskich Powązkach.

EWELINA BURDA

## Święto policjantów

## PARCZEW

W tym roku obchodzona jest 94 rocznica powstania Polskiej Policji. W 1919 roku 24 lipca powołano Policję Państwową, która miała stać na straży bezpieczeństwa i porządku publicznego w II Rzeczypospolitej. W 1944 r. rząd lubelski podjął decyzję o rozwiązaniu Policji Państwowej i powołaniu w to miejsce Milicji Obywatelskiej. 6 kwietnia 1990 r. na mocy ustawy Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej MO została rozwiązana, a w jej miejsce powołano ponownie Policję. Przez wiele lat istnienia formacja ta była różnie nazywana. Była Policja Państwowa, Policja Granatowa, Milicja Obywatelska. Bez względu na nazwę jej zadaniem było i jest zapewnienie bezpieczeństwa społeczeństwu, niejednokrotnie

z narażeniem własnego zdrowia i życia. W Parczewie obchody święta policji rozpoczęły się nabożeństwem w kościele p.w. Opatrzności Bożej. Mszę świętą w intencji wszystkich policjantów celebrował proboszcz ks. Andrzej Biernat. Po Mszy Św. w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego odbyła się uroczysta akademii. Komendant Powiatowej Policji mł. insp. Dariusz Dudzik podczas wystąpienia dziękował wszystkim funkcjonariuszom za ofiarną i pełną poświęcenia pracę oraz życzył wielu dalszych sukcesów. Podczas akademii z rąk Lubelskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji insp. Mirosława Sokala 20 parczewskich funkcjonariuszy otrzymało nominacje na wyższe stopnie służbowe.

ILONA GABRYLEWICZ



## Młodzi z patriotyczną inicjatywą



1 sierpnia z okazji rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego grupa młodych białczan zorganizowała na Placu Wolności patriotyczny happening

## BIAŁA PODLASKA

Bialski Urząd Miasta nie organizuje centralnych uroczystości upamiętniających Powstanie Warszawskie. W tym dniu, podobnie jak w innych miastach Lubelszczyzny i całej Polski, o godz. 17.00 zawiły syreny. – Wiemy, że część mieszkańców oczekuje aby obchody miały szerszy wymiar. Niemniej jednak czekamy na propozycje od konkretnych osób, które zechcą się w to zaangażować – wyjaśnia Renata Szwed, dyrektor gabinetu prezydenta Białej Podlaskiej. 1 sierpnia oddolnie zorganizowały się grupy młodych ludzi, które we własnym zakresie uczciły pamięć o powstańcach. Środowisko biał-

skich kibiców warszawskiej Legii zainicjowało Marsz Pamięci, który przeszedł ulicami miasta, trasa wiodła od Zakładu Karnego, gdzie znajdują się tablica upamiętniająca przeprowadzone przez żołnierzy Armii Krajowej w październiku 1944 r. oraz w marcu i maju 1945 r. akcje uwolnienia 120 żołnierzy AK. Następnie uczestnicy marszu udali się na Plac Wolności, gdzie pod miejscem straceń złożyli kwiaty. Z kolei Michał Mateńko wraz z grupą przyjaciół o godzinie „W” zaprezentował na Placu Wolności happening patriotyczny. Jak widać, młodzi mieszkańcy Białej Podlaskiej pamiętają o historii i polskich bohaterach.

EWELINA BURDA

# NA WASYLÓWCE U ALBICZUKA

Podlaski Nikifor, bo tak zwykło się mówić o Bazylim Albiczuku, urodził się i przez całe życie tworzył w Dąbrowicy Małej (gm. Piszczac). Po jego śmierci mieszkańcy wsi rokrocznie upamięniają postać i dorobek malarza, organizując tzw. Wasylówkę

## DĄBROWICA MAŁA

Uroczystość tradycyjnie rozpoczyna się na niewielkim cmentarzu prawosławnym, przy grobie artysty samouka. – Co roku w rocznicę śmierci Albiczuka odprawiamy tutaj panichidę, czyli prawosławne nabożeństwo za spokój duszy zmarłego – wyjaśnia ks. Jan Kulik z parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Zahorowie. Batuszka dodaje, że twórca z Dąbrowicy wyróżniał się umiłowaniem do ziemi i szacunkiem do drugiego człowieka. – Jego dobro emanuje nieustannie poprzez jego spuściznę artystyczną – przekonuje ks. Kulik. Po modlitwie na cmentarzu, uroczystości kontynuowano w wiejskiej świetlicy. Spotkaliśmy tam Pawła Krata, bliskiego przyjaciela Albiczuka. – Zналиśmy się czterdzieści lat. Obserwowałem, jak tworzył swoje obrazy, siedział wtedy w ogrodzie, czasami radził się mnie, które kwiaty warto namalować. Czasami mu nie sprzyjały, żył biednie. Mieszkał sam, bardzo skromnie. Chodził po polach, zbierał dzikie kwiaty, które sadził na swojej działce, rosło tam na pewno ponad 200 gatunków. By dorobić, miał się wielu za-

jęć. Dopiero gdy dostał wojskową emeryturę, zaczął żyć inaczej. Wybudował dom i wokół niego pielęgnował swój raj, czyli ogród – opowiada Krata. Sztukę malarza z Dąbrowicy trudno jednoznacznie zaszkladkować. Alicja Mironiuk-Nikolska, kiedyś pracownik Muzeum Południowego Podlasia, obecnie Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie, przyznaje, że jego dzieła wpisują się w nurt prymitywizmu, nazywanego również sztuką naiwną. – Jego obrazy nie należały do sztuki profesjonalnej ani ludowej. Były oryginalne, bo podyktowane wielkim talentem – podkreśla etnograf. Dodajmy, że podlaski Nikifor ukończył tylko cztery klasy szkoły powszechnej, nie uczył się nigdy podstaw rysunku, a jednak jego dzieła trafiły do zbiorów prywatnych i muzealnych na całym świecie. – Ludwig Zimmerer, niemiecki dziennikarz, a także wybitny kolekcjoner polskiej sztuki ludowej, wielokrotnie podkreślał, że Albiczuk wynalazł bajkowy świat ogrodów, który wyróżnia się prostotą kompozycji i jednoczesnym bogactwem detalu – wyjaśnia Alicja Mironiuk-Nikolska. Co więcej, malarz samouk bawił się w botanika i ogrodnika.

– Obserwował przyrodę, czynił notatki, przesadzał rośliny, które przynosił z pól i lasów. Niepozorne byliny stawały się w jego ogrodowych kompozycjach prawdziwymi perełkami. Inni w swoich obejściach kopiowali jego styl – przyznaje etnograf. Na tym nie koniec, artysta wykazywał również zdolności muzyczne – m.in. grał na weselach, pisał także wiersze. Niektóre z jego oryginalnych szkiców znajdują się w izbie pamięci urządzonej kilka lat temu w wiejskiej świetlicy. – Wszystko co udało nam się tutaj zgromadzić, to darowizny od mieszkańców wsi i innych osób, które znały malarza. Mamy tutaj m.in. oryginalne łóżko artysty. Oprócz szkiców pozyskaliśmy również korespondencję, którą prowadził z kolekcjonerami i znawcami sztuki z całego świata. Nasza izba pamięci to obecnie jedyne miejsce w Dąbrowicy poświęcone Albiczukowi – komentuje Bożena Chazan, która wraz z Marią Martyniuk opiekują się tym minimum. Po śmierci artysty posiadłość najpierw przejął Skarb Państwa, a później sprzedano ją prywatnemu właścicielowi. Obecnie, dom stoi pusty, a po pięknym ogrodzie ani śladu. Jan Kurowski, wójt



Bazyli Albiczuk i jego obrazy

gminy Piszczac, podkreśla, że kilka lat temu gmina pielęgnowała ogrody Albiczuka, ale w związku z brakiem funduszy zaprzestała. Wszystko wskazuje jednak na to, że pamięć o podlaskim Nikiforze nie zginie, choćby dzięki takim inicjatywom jak Wasylówka, którą w tym toku połączono z plenerem malarskim. – Powstało ponad osiemdziesiąt prac. Wzię-

liśmy sobie do serca hasło przewodnie, czyli „Śladami Bazylego Albiczuka – podlaskiego Nikifora”. Poziom pleneru uważam za wysoki – mówi Janusz Maksymiuk, komisarz artystyczny. Dodajmy, że największy zbiór obrazów Bazylego Albiczuka znajduje się w Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej.

EWELINA BURDA

## Życiomuzyka i dziedzictwo

Z muzyką spleło się życie Tadeusza Sójki. Z racji wykształcenia, pracy zawodowej, a nade wszystko – z zamiłowania; z muzyką i Brzozowicą Dużą, w której mieszka od urodzenia

## BRZOSZOWICA DUŻA

Brzozowica Duża ma 1,2 tys. mieszkańców, jedną ulicę i – dlatego – 3,5 tys. metrów od pierwszego do ostatniego zabudowania. Niegdyś służyła za terenów z soczewicą – myślałem jadąc wzdłuż szeregu nowych w większości domów. W jednym z nich mieszka Tadeusz Sójka – absolwent szkoły muzycznej w Łukowie, wieloletni nauczyciel, organista i animator życia muzycznego, wielbiciel akordeonu.

## Tradycja i rodzina to Polska

Wszystko zawdzięczam rodzinie – wspomina pan Tadeusz – nie tylko za interesowania muzyczne: dziadek grał na klarnecie w orkiestrze strażackiej, rodzice pięknie śpiewali. Historii też uczyłem się od rodziców, bo ta – za komuny – była zakłamaną. I udało mi się te tradycje przekazać synom: Maciej skończył Akademię Muzyczną w Warszawie w klasie klarnetu, Paweł – w klasie akordeonu, a Rafał Akademię Muzyczną w Bydgoszczy w klasie klarnetu i dyrygentury chóralskiej.

## Z folklorem za pan brat

7 lat prowadziłem wraz z żoną zespół „Brzozowianki” – wylicza pan Tadeusz



Piotr Struczyk, Maciej Sójka, Radostawa Żyta (gościnnie), Tadeusz Sójka (kierownik kapeli) i Mirosław Sierocki

– 23 lata zespół ludowy „Echo” w Przychodach. Największą radość sprawia mi chyba jednak zespół „Tęcza” z Brzozowicy Małej, w którym obok pięciu panów występują cztery dziewczynki: niby narzybek, a przecież kontynuatorki rodzimej tradycji i muzyki. Ci, którzy drwią z folkloru, nie pamiętają, że gdyby nie muzyka ludowa – nie byłoby mazurków Chopina.

## Czujemy radość, gdy ludzie dobrze się bawią

Oczkiem w głowie pana Tadeusza jest od 12 lat zespół „Harmonijkowe Echo”

czyli czterech panów w kapeluszach. „Żelazny skład”: skrzypce, akordeon, bęben i klarnet okazjonalnie uzupełnia saksofon, mandolina, a nawet... liść. Grają muzykę ludową i biesiadną. Wiedzą, że są potrzebni, dzięki tego rodzaju muzyce koncertowali w Wielkiej Brytanii, Belgii, na Białorusi i Ukrainie. Bywa, że zwłaszcza za granicą, ludzie płaczą ze wzruszenia, słysząc zapomniane – wydawałoby się – melodie, ale również świetnie bawią się z nami: tańczą i śpiewają.

WOJ.

## Festiwalowa wizytówka

## BIAŁA PODLASKA

Tegoroczna edycja Art of Fun Festival wysoko ustawiła poprzeczkę organizatorom kulturalnych i muzycznych wydarzeń w Białej Podlaskiej. Dwidniowa impreza okazała się strzałem w dziesiątkę. Jak szacuje Maciej Grodecki, jeden z pomysłodawców przedsięwzięcia, przez festiwal przewinęło się blisko dwa tysiące osób – amatorów dobrej zabawy, sztuki i niekonwencjonalnych form rekreacji. – Pokazaliśmy mieszkańcom Białej Podlaskiej ciekawą alternatywę wobec siedzenia w domu przed komputerem. Nasz festiwal przypomina piknik rodzinny, który można dowolnie zaaranżować w przestrzeni miejskiej. Ponadto liczymy, że „zaraziliśmy” uczestników oryginalnymi sposobami spędzania czasu – mówi Grodecki. A chodzi m.in. o takie formy rekre-

acji jak: rzut papierowym samolocikiem lub frisbee, slackline, skateboard czy skimboard. Kto był na festiwalu doskonale rozszyfruje powyższe dyscypliny, a niewtajemniczeni mogą posilkować się stroną internetową <http://artoffun.org/>. Od strony muzycznej impreza zaspokoila gusta słuchaczy różnych brzmień, począwszy od hip-hopu, poprzez elektronikę, aż po alternatywę. Zwycięzcą przeglądu kapel został zespół Death Fist z Radzyna Podlaskiego. Zwieńczeniem Art of Fun Festival był koncert rockowej grupy Maqama, której wokalistą jest pochodzący z Białej Podlaskiej Kamil Haidar. Muzycy przekazali festiwalowiczom specjalną pulę płyt, z których dochód trafi na konto zbiórki na pomoc dla ofiar cywilnych wojny w Syrii prowadzonej przez Polską Akcję Humanitarną.

EWELINA BURDA



Organizatorzy festiwalu – (od lewej) Sebastian Kostrubata, Dominik Masalski, Adrian Brzeziński i Maciej Grodecki – to dobrzy znajomi, którzy chcą propagować w Białej Podlaskiej oryginalne sposoby spędzania wolnego czasu





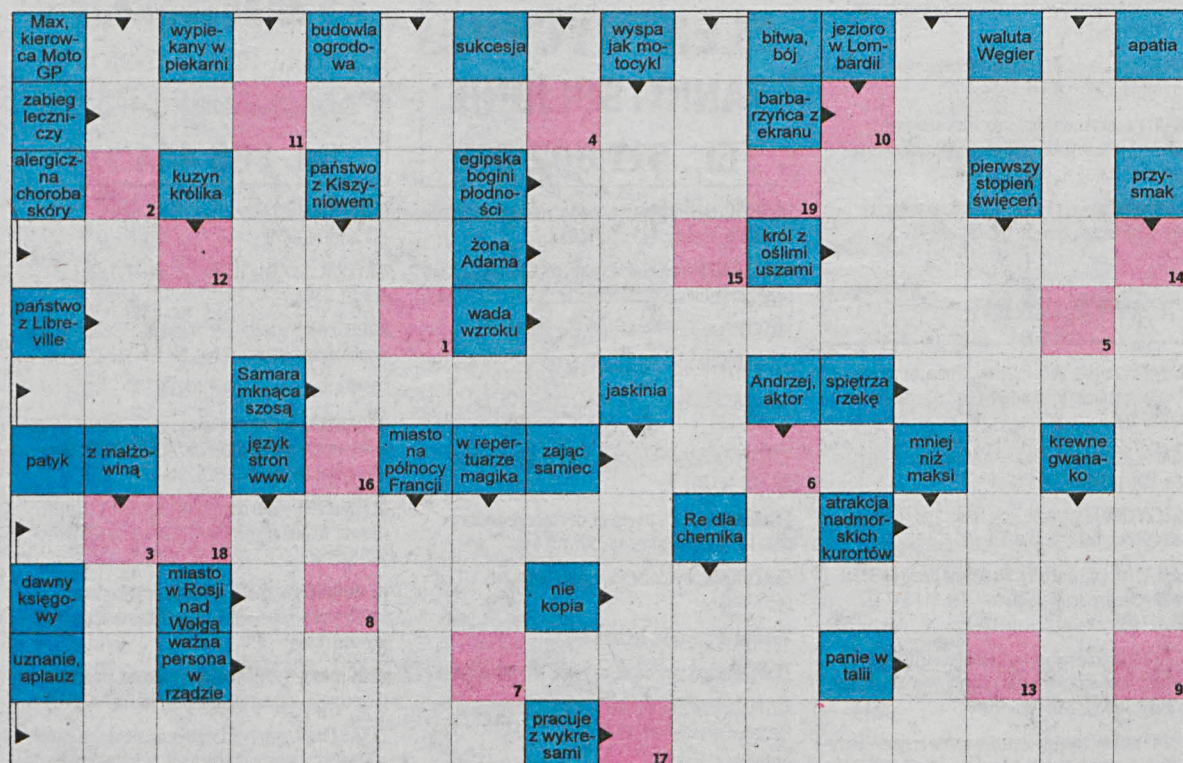




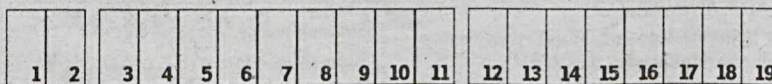


## KRZYŻÓWKA

PARTNEREM KRZYŻÓWKI SĄ SPÓŁDZIELCZE KASY OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWE


**SKOK**   
**Ponad finanse**

 Jest z nami ponad  
 2,6 miliona rodzin

[www.skok.pl](http://www.skok.pl)


Spośród Czytelników, którzy prawidłowo rozwiążą krzyżówkę i wyślą hasło SMS-em, rozlosujemy książkę.

## Krzyżówka dla Czytelnika

### KONKURS

W dzisiejszym konkursie nagrodą będzie ufundowana przez redakcję książka – niespodzianka.

**Aby wziąć udział w konkursie i mieć szansę na wygraną, którą będzie polecana książka, wystarczy wysłać SMS-ową odpowiedź z rozwiązaniem krzyżówki. Wyślij SMS pod numer 72355 o treści TPKrzyżowka.X gdzie (po kropce) w miejsce „X” należy wpisać rozwiązanie krzyżówki.**

Koszt SMS-a 2,46 z VAT. Na SMS-y czekamy do 7 sierpnia do godz. 23.59. Wygrywa ten, kto w najkrótszym czasie przyśle odpowiedź z rozwiązaniem krzyżówki.

O wygranej w konkursie poinformujemy telefonicznie. Książkę będzie można odebrać w redakcji Tygodnika przy ul. Francuskiej 136.

### KULINARNE PODLASIE

#### SZYBKI PIERNIK Z WIŚNIAMI ANI SZYDŁOWSKIEJ

##### Składniki:

3/4 margaryny, 1 szkl. cukru, 2 szkl. mąki, 1 szkl. mleka, 1 łyżeczka sody, 1 łyżeczka proszku do pieczenia, 1 łyżeczka przyprawy do piernika, 3 łyżki kakao, 1 jajko, 30 dkg wiśni (może być 4 łyżki dżemu wiśniowego)

##### Wykonanie:

Margarynę rozpuścić, ostudzić. Połączyć wszystkie suche składniki, następnie po kolei dodawać mokre składniki. Po wymieszaniu dodać wydrylowane wiśnie. Piec około 45 min w temp. 200 stopni. Ciasto można polać polewą czekoladową. Przepis na prostą polewę: 1 łyżka mleka, 1 łyżka cukru, 1 łyżka kakao, 1 łyżka margaryny. Wszystkie składniki wrzucić do małego garnuszka, zagotować po ostudzeniu polać ciasto.



Smacznego i zdrowego ucztowania!

## Książka dla <sup>znak</sup> Czytelnika

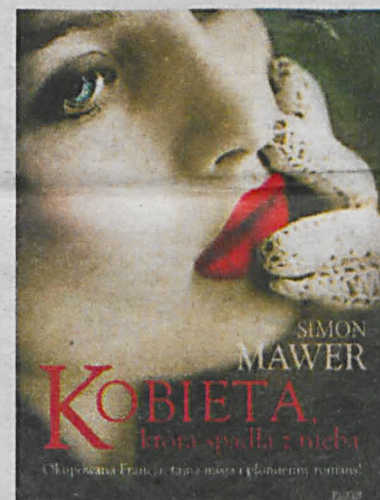
### KONKURS

Simon Mawer

#### Kobieta, która spadła z nieba

Mariane poznała smak pierwszego pocałunku. Alice nauczyła się skakać ze spadochronem i zabijać Niemców. Anne-Marie była piękna i przyciągała spojrzenia mężczyzn. Mariane, Alice i Anne-Marie to jedna osoba. Kobieta, która nie cofnie się przed niczym – ani na wojnie, ani w miłości. Bezkompromisowa kobieta szpieg z elitarniej brytyjskiej jednostki SOE staje się bezbronną dziewczyną, kiedy po raz pierwszy przychodzi do niej miłość.

**Aby wziąć udział w konkursie i mieć szansę na wygraną książki Simon Mawer „Kobieta, która spadła z nieba”, wystarczy wysłać SMS-ową odpowiedź na pytanie: Kim była bohaterka w opisywanej książce?**



a) szpiegiem

b) kucharką

**Wyślij SMS pod numer 7248 o treści tznak.X gdzie (po kropce) w miejsce „X” należy wpisać odpowiedź na pytanie.**

Koszt SMS-a 2,46 z VAT. Na SMS-y czekamy do 7 sierpnia do godz. 23.59. Wygrywają dwie pierwsze osoby, które w najkrótszym czasie odpowiedzą na pytanie postawione powyżej. O wygranej poinformujemy telefonicznie.



# Sala Magda

## ORGANIZUJEMY:

przyjęcia, imprezy okolicznościowe  
(studniówki, 18-stki, rocznice)

wesela, chrzty, komunie

imprezy sylwestrowe i andrzejkowe

grille oraz ogniska przy altanie

spotkania firmowe, szkolenia, konferencje

 BIAŁA  
 PODLASKA

ul. Korczaka 37

tel. 501 406 960

# JOWITA TRZY RAZY W ZŁOCIE

## KONKURS

Podczas rozegranych w Krakowie Mistrzostw Polski do lat 16 zgodnie z oczekiwaniami znakomicie wypadła stypendystka Kasy Stefczyka i zawodniczka Żaka Biała Podlaska – Jowita Sieńczyk. Wygrała ona wyścigi na 200 i 400 metrów stylem zmiennym oraz na 100 motylkowym, bijąc rekord życiowy. Na 200 m motylkiem zajęła piątą lokatę. Jej kolega klubowy Mateusz Szutko czterokrotnie popłynął w finałach B. Na 200 motylkiem i na 400 zmiennym był trzynasty, o jedno miejsce niżej uplasował się na dystansie 200 m grzbietowym i dwudziesty trzeci był na 100 m grzbietem. Magdalena Suchota (Huragan Międzyrzec Podlaski) zajęła siódme miejsce na 200, ósme na 50 i dwunaste na 100 metrów stylem grzbietowym, dwukrotnie była trzynasta na 200 zmiennym i 50 dowolnym.



Jowita Sieńczyk – trzykrotna złota medalistka MP

# Srebrni akademicy

## LEKKOATLETYKA

Podczas rozgrywanych w Toruniu Mistrzostw Polski trzy srebrne medale wywalczyli zawodnicy AZS AWF Biała Podlaska. Anna Zych w trójskoku zajęła drugie miejsce z wynikiem 13,65. Srebro dla Białej wywalczyła sztafeta 4 x 100 w składzie: Tomasz Majak, Damian Karolak, Paweł Stempel i Karol Musiej. Przebiegli dystans w czasie 40,99. Najbardziej jednak „smutnym srebrem” może się cieszyć skoczek w dal Marcin Starzak. Miał on identyczny wynik 7,76 wraz z Adrianem Strzałkowskim. O złocie więc zdecydować miała druga odległość. Białczanin uzyskał 7,74, a jego rywal dokładnie jeden centymetr więcej, co dało mu tytuł mistrza Polski. Niewiele zabrakło Maksymowi Sypniewskiemu do brązowego medalu w trójskoku, skoczył 16,07 i zajął czwartą pozycję. Rekord życiowy 52,41 Małgorzaty Racibor-

skiej nie wystarczył do podium w rzucie dyskiem, białczanka uplasowała się na czwartym miejscu. Michał Rozporski zajął siódmą (rekord życiowy 18,33 m), a Jacek Wiśniewski ósmą (18,23 m) lokatę w pchnięciu kulą. Kamil Wróblewski był dziewiąty w skoku wzwyż. Pokonał poprzeczkę zawieszoną na wysokości 200 cm. Stempel zajął osiemnaste miejsce (10,66), a Karolak dwudzieste drugie (10,74) w eliminacjach do biegu na 100 metrów, co nie dało im prawa biegania w finale. W biegu na 200 metrów Stempel był trzynasty (21,57), Karolak piętnasty (21,77), a Majak dwudziesty drugi (22,25). Dwudziestą czwartą pozycję (50,20) w kwalifikacjach do biegu na 400 metrów zajął Majak i nie awansował do finału. Przemysław Czajkowski z kolei nie obronił wicemistrzostwa Polski w rzucie dyskiem, gdyż spalił wszystkie swoje trzy próby. Również Michał Bosko spalił trzy podejścia w pchnięciu kulą.



Marcinowi Starzakowi zabrakło jednego centymetra do złota



PIOTR FRANKOWSKI  
Kierownik działu sport

**N**a wtorkowym nadzwyczajnym walnym zebraniu członków MKS Podlasie nie pozwolono na rezygnację zarządu, głównie za sprawą głosów zawodników i pracowników klubu. Wiadomo było, że jeśli ten zarząd zrezygnuje, nikt na ich miejsce nie przyjdzie. Równałoby to się końcowi klubu MKS Podlasie Biała Podlaska. Jasnym jest, że z niewolników nie ma pracowników, a kondycja finansowa klubu obecnie jest tragiczna (zero złotych na koncie w przeddzień

## Przedłużona agonია

rozpoczynającego się sezonu), co oznacza jedynie przedłużenie agonii. Kluczem do egzystencji Podlasia jest druga część dotacji z Urzędu Miasta, która „leży i czeka”. Klub uregulował zaległości wobec ZUS i US, ale pojawiło się zajęcie komornicze i dalej miasto – zastaniając się przepisami – nie może wypłacić owej kwoty. Kto się zamyka, agonია się przedłuża. We wtorek szedłem na zebranie z przekonaniem, że idę na pogrzeb Podlasia. Podjęto się szaleńczej próby reanimacji – na razie udanej. Teraz, by podtrzymać życie, potrzebny jest respirator. Czy się znajdzie, czy też zarząd ogłosi upadłość klubu?

## Wicemistrz Europy

### SZYBOWNICTWO

W rozegranych w Ostrowie Wielkopolskim 17. Mistrzostwach Europy w szybownictwie w klasie klub srebrny medal wywalczył pochodzący z Białej Podlaskiej Jakub Barszcz. Jakub miłośnik do latania odziedziczył po ojcu (byłym pilocie wojskowym, obecnym członku Zarządu MKS Podlasie Biała Podlaska). Warto dodać, że na poprzednich mistrzostwach Jakub przed ostatnią serią lotów prowadził w klasyfikacji i miał ogromne szanse na złoto. Niestety, z powodu złej pogody odwołano zawody i urodzony w Białej pilot nie odebrał medalu.

# II runda Superbike

## SPORTY MOTOROWE

Bohaterami imprezy, która odbyła się 21 lipca br. okazali się w klasie pow. 600 cm Wojciech Zdrodowski, a w kla-

sie do 600 cm Piotrek Mucha. II runda Pucharu Prezesa Centrum Obsługi Powypadkowej Codex, rozpocznie się na białskim lotnisku 4 sierpnia o godz. 12.00.



Lotniskowi motocykliści wrośli już w krajobraz naszego regionu

## KONKURS

Aby wziąć udział w konkursie i mieć szansę na wygraną jednego z pięciu podwójnych biletów na Superbike wystarczy wysłać SMS-ową odpowiedź na pytanie: **Którego dnia odbędzie się runda zawodów Superbike?**  
a) 2 sierpnia b) 12 grudnia

Wyślij SMS pod numer 7248 o treści tpzawody.X gdzie (po kropce) w miejsce „X” należy wpisać odpowiedź na pytanie. Koszt SMS-a 2,46 z VAT. Na SMS-y czekamy do 2 sierpnia do godz. 14.59. Wygrywa ten, kto w najkrótszym czasie odpowie na pytanie postawione powyżej. O wygranej poinformujemy telefonicznie.

# Nie dali odejść zarządowi

## PIŁKA NOŻNA

W miniony wtorek odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków MKS Podlasie Biała Podlaska. Z 93 członków stało się 34. Przybyli goście: Waldemar Godlewski – wiceprezydent miasta, Zbigniew Bartnik – prezes Lubelskiego Związku Piłki Nożnej oraz Witold Wójtowicz – prezes Białkopodlaskiego Związku Piłki Nożnej. Pojawił się także dziennikarz wszystkich liczących się mediów oraz spora grupa kibiców, którym na sercu leży los Podlasia. Rezygnacja obecnego zarządu ostatecznie nie została przyjęta, głów-

nie głosami zawodników i pracowników klubu. Prezes Podlasia Janusz Daniluk podtrzymał swoją rezygnację. Dalsze decyzje leżą w gestii zarządu, którego członkowie apelowali o pomoc ludzi z zewnątrz, którzy chcieliby wejść w skład zarządu. Wiceprezydent potwierdził, że 200 tys. złotych dotacji zostanie wypłacone po uregulowaniu przez klub zaległości wobec ZUS, US i komornika. Dwie pierwsze zostały już uregulowane, a zajęcie komornicze to nowy temat. Ze spłatą może być ogromny problem, bo w kasie klubu nie ma ani złotówki. Kółko się zamyka, a rozgrywki ligowe za pasem.



Ponad 50 osób zjawilo się nadzwyczajnym walnym zebraniu członków Podlasia

NA BOISKU

PARTNEREM RUBRYKI SĄ KASY STEFCZYKA

# Podlasie jeszcze nie zagrało

## PIŁKA NOŻNA

Orleńscy Radzynie Podlaski rozegrali dwa sparingi. Wygrali z imiennikiem z Łukowa 1:0 i zremisowali z pierwszoligowym Górnikiem Łęczna 0:0. Trener Damian Panek testuje nowych zawod-

ników. Jednym z nich jest Damian Rusiecki z Chełmianki, w Radzynie trenuje także czarnoskóry piłkarz rodem z Nigerii oraz napastnik, których personalia ukrywane są przez klub. Podlasie już po walnym. O jego skutkach piszmy w oddzielnym tekście na stro-

nie 11. Na razie biański zespół nie rozgrywa sparingów. W niedzielę nie pojechał do Włodawy – nie było czym i za co. Lutnia Piszczac zmierzyła się z Niwą Łomazy, remisując 3:3. W najbliższą niedzielę Lutnia u siebie zagra z Podlasiem – zawodnicy z Białej Podlaskiej zapewnili, że dojadą na mecz własnymi pojazdami.

## Orleńscy Łuków – Orleńscy Radzynie Podlaski

0:1 (0:1)

Bramki: Łukanowski



Orleńscy: Stężala – Komar, Zarzecki, Kazubski, Wróblewski, Łakomy, Grajek, Zmorzyński, Krót, Motowenko, zawodnik testowany

I oraz Ciok, Mitura, zawodnik testowany II, Samociuk, Leszkiewicz, Ptasiński, Łukanowski, Struk

## Górnicy Łęczna – Orleńscy Radzynie Podlaski

0:0



Orleńscy: Stężala – Leszkiewicz, Kazubski, Zarzecki, Komar, Łakomy, Grajek, Struk, Zmorzyński, zaw. testowany, Rusiecki oraz Łu-

kanowski, Samociuk, zaw. testowany II, Kot, Ptasiński.

## Lutnia Piszczac – Niwa Łomazy

3:3 (2:1)

Bramki: Artymiuk, Korzeniewski, Trochimiuk



Orleńscy: Kijora (46 Olichwirowicz) – Przybylski (46 Ułanowski), Korneluk, Mielnik, Cydejko, Nestorowicz, Kurowski, Strojek, Korzeniewski

(46 Rozssa), Artymiuk (46 Mielnik), Karpiszuk (46 Trochimiuk)

## Nasi w kadrze

## PIŁKA NOŻNA

W dniach 10-14 sierpnia br. w Grodzisku Wielkopolskim odbędzie się konsultacja kadry Polski do lat 16. Trener

Robert Wójcik na zgrupowanie powołał dwóch zawodników z naszego regionu – Roberta Nowackiego (Orleńscy Radzynie Podlaski) oraz Kamila Pajnowskiego (TOP 54 Biała Podlaska).



KASY STEFCZYKA

SIŁA POLSKICH KAS

801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)  
www.kasystefczyka.pl

Pożyczka w Kasach Stefczyka – Kasie Stefczyka, Kasie Wspólnota, Kasie Wybrzeże, Kasie Jowisz, Kasie Unii Lubelskiej, Kasie Centrum – od kwoty 10 tys. zł przeznaczona na konsolidację zewnętrznych (spoza Kas Stefczyka, Twojej Kasy i Kasy Polska) zobowiązań pożyczkowych/kredytowych. Niniejsza informacja nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny ryzyka kredytowego.

## Transferowa karuzela

## PIŁKA NOŻNA

AZS PSW  
BIAŁA PODLASKA

**Odchodzą:** Angelika Pawełczyk (Chech Gdynia), Monika Czerwiak (Chech Gdynia)

PODLASIE  
BIAŁA PODLASKA

**Odchodzą:** Robert Kijora (Lutnia Piszczac?), Paweł Komar (Orleńscy Radzynie Podlaski), Adrian Frankowski (Victoria Sulejówek?), Marcin Broniewicz (Targówek Warszawa?), Łukasz Paczkowski (Legionovia?), Matusz Paczkowski (Legionovia?), Adrian Citko, Damian Pawluczuk, Mateusz Chalimoniuk, Konstantin Burski, Maciej Łasocho, Mateusz Haponik (szukają klubu), Michał Iwańczuk (Lechia Tomaszów Mazowiecki?)

**Przychodzą:** Robert Kijora, Adrian Frankowski (powroty z wypożyczenia), Tomasz Kuzawiński (TOP-54 Biała Pod-

laska), Bartosz Duda (KSZO), Jakub Jarzynka (Orleńscy Łuków)

ORLEŃCY  
RADZYNIE PODLASKI

**Odchodzą:** Bartosz Tomczuk, Michał Górniak i Norbert Łukaszk (szukają klubu), Sebastian Koczkodaj (Polesie Kock?)

**Przychodzą:** Mateusz Łakomy (Orleńscy Łuków?), Hubert Łukanowski (Pogoń Siedlce?), Adrian Chłonia (SMS Kraków?), Krzysztof Wrzosek (Termalica Bruk-Bet Nieciecza?), Arnold Żarnotąła (Energetyk Gryfino?), Arkadiusz Wróbel (Powiślak Końskowola?), Paweł Komar (Podlasie Biała Podlaska?), Damian Rusiecki (Chełmianka?)

LUTNIA  
PISZCZAC

**Przychodzą:** Robert Kijora (Podlasie Biała Podlaska?), Maciej Ułanowski, Tomasz Trochimiuk (TOP-54 Biała Podlaska)

SIECI

ODWAŻNY TYGODNIK  
MŁODEJ POLSKISIECI  
HISTORII

ZAMÓW PRENUMERATĘ  
TYGODNIKA „SIECI”  
I MIESIĘCZNIKA „SIECI HISTORII”  
I SPRAWDŹ, ILE ZAOSZCZĘDZISZ!

Miesięcznik  
zwycięskiej  
historii Polski  
tylko 4,90 zł

58 768 35 36



www.tygodnikmlodejpolki.pl



prenumerata@fratria.pl